

Zakończenie wizyty w Moskwie



N/z: od lewej: B. Jaszczyk, J. Cyraniewicz i Wł. Gomułka. Od prawej: A. Kosiński, L. Brzezinski i N. Podgorny. CAF — PI — Telefoto

MOSKWA (PAP). W dniach 3-4 marca odbyły się w Moskwie przyjacielskie rozmowy, które przebiegały w atmosferze braterskiej przyjaźni, serdeczności i całkowitego zrozumienia wzajemnego. Przywódcy PZPR i KPZR informowali się nawzajem o toku budownictwa socjalizmu i komunizmu w obu krajach, omówili zagadnienia dotyczące stosunków polsko-radzieckich i dokonali wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe.

MOSKWA (PAP). Pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz opuścili we wtorek Moskwę po wizycie przyjacielskiej, złożonej na zaproszenie KC KPZR.

Na lotnisku Wnukowo polskich przywódców żegnali: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosiżyn, sekretarz KC KPZR Konstantin Kałuszew. Wśród osób żegnających gości był sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczyk, ambasador PRL Jan Ptaszński i personel dyplomatyczny ambasady.

We wtorek wieczorem powrócili z Moskwy do Warszawy: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz.

Dziennik Bałtycki

Rok XXV nr 54 (7664)

Cena 50 gr

Sroda, 5 marca 1969 r.

Organizacja skupu i obrotu produktami rolnymi

tematem plenum Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — W Warszawie obradowało we wtorek plenum Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR, poświęcone omówieniu problemów organizacji skupu i obrotu produktami rolnymi na lata 1969 — 1975. W obradach, którym przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, uczestniczył sekretarz NK ZSL — Zdzisław Tomal. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Euge-

nusz Mazurkiewicz, który podkreślił poważny rozwój bazy technicznej skupu i odbioru surowców rolnych oraz ich przetworstwa.

Wstępne założenia roz-

W kraju

WARSZAWA (PAP). W telewizyjnym magazynie spraw międzynarodowych „Światowid” nadany zostanie dziś (we środę) wywiad z ministrem spraw zagranicznych dr Stefanem Jędrzychowskim. Tematem rozmowy będzie wizyta min. Jędrzychowskiego w Związku Radzieckim.

WARSZAWA (PAP). Opatrzono na węgierskim Casinovie miejsce zjazdu Polaków, kombatanów słynnej bitwy 1945 wojny światowej na ziemi włoskiej. Nasi rodacy przybędą z całego świata.

Towarzystwo „Polonia” wspólnie z „Orbisem” proponuje uczestnikom zjazdu zamieszkałym na obczyźnie ośmiogodzinny wyjazd do Polski ze zwiedzaniem stolicy oraz Gdańska, Torunia, Gniezna, Wrocławia, Częstochowy i Krakowa.

KIELCE (PAP). W Sandomierzu oddany został do użytku Dom Turysty. Nowy obiekt posiada 150 miejsc w pokojach 1, 2 i 3-osobowych wyposażonych w nowoczesne meble oraz łazienki i telefony. W Domu Turysty czynna jest restauracja i kawiarnia na 150 miejsc.

POZNĄ (PAP). We wtorek rozpoczął się w Poznaniu Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Celem festiwalu jest popularyzowanie polskiej produkcji filmowej dla najmłodszych oraz podniesienie społecznej rangi tej ważnej w procesie wychowania działalności twórczej. Otwarcia festiwalu dokonała wiceprzewodnicząca Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Władysława Kławiter. Oprócz fachowego jury — wszystkich filmów konkursowych ocenił także jury dziecięce, złożone z uczniów 81 szkoły w Poznaniu.

Przedstawiciele najwyższych władz na zjeździe czeskosłowackich związków zawodowych

PRAGA (PAP). W dniu 4 bm. w praszkiej hali zjazdów otwarto zjazd czeskosłowackich związków zawodowych. Zjazd będzie obradował przez cztery dni. Najwyższy organ tej największej czeskosłowackiej organizacji ludzi pracy, jednoczącej 5,5 mln członków, nakreślił zasady polityki związkowej na najbliższy okres i dokona wyboru władz federalnych związków zawodowych. Delegaci przedyskutują projekt programu oraz statutu związków zawodowych, a także ustosunkują się do projektu ustawy o socjalistycznych przedsiębiorstwach, jak również do kodeksu pracy. Odrębnym tematem dyskusji będzie aktualna sytuacja polityczna w republice. W zjeździe uczestniczą przedstawiciele najwyższych władz KPCz., rządu, oraz frontu

narodowego. Wśród nich znajduje się A. Dubczek, G. Husak, L. Sztrogala, P. Colotka, O. Czernik, E. Erban i inni. Rzesze zwią-

kowców CSRS reprezentują na zjeździe 1.615 delegatów, w tym 1.210 delegatów z województw czeskich i 405 ze Słowacji.

Deputowani przybyli „nielegalną drogą”

Dziś prowokacyjne wybory w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). Jak informuje agencja ADN, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, przemawiając w poniedziałek wieczorem w Lipsku oświadczył, iż NRD nie pozwoli na to, by wywieziano na nią prasę.

„Sa w Bonn pewni politycy, którym się wydawało, że poprzez tego rodzaju prowokację mogą wywrzeć nacisk na NRD. Chcieli oni wymóc korzystania z dróg komunikacyjnych NRD. Panowie w Bonn sadzą, że będziemy jeszcze na gracie premii ich prowokacje. Są to jednak zbyt duże wymagania.

Rząd bński nie ma czego szukać w Berlinie zachodnim „jeśli przeprowadzi Zgromadzenie Federalne w tym mieście, będzie to dowód, iż kontynuuje on zimną wojnę przeciwko NRD. Byłby to wyraz tego, że chce on przekształcić Berlin zachodni w przyczółek, z którego prowadzona będzie walka przeciwko NRD.

Rząd bński sam się wpędził w ślepy zaułek szaleńczej polityki odwetu. Wyraziliśmy gotowość zezwolenia na wizytę krewnych z Berlina zachodniego w stolicy NRD na Wielkanoc 1969 roku, jeśli rząd bński przeprowadzi Zgromadzenie Federalne na obszarze Niemiec zachodnich. Kiedy rząd bński dowiedział się o tym, natychmiast postawił maksymalne żądania. Domagał się tego, aby Związek Radziecki i NRD w wielszym lub mniejszym stopniu uznały przynależność Berlina zachodniego do republiki federalnej.”

Walter Ulbricht stwierdził, że władze NRD strzegą obecni dróg komunikacyjnych NRD przed prowokacjami strony przeciwnej.

Berliński korespondent PAP, red. Jerzy Wańkowicz donosi:

W gmachu Reichstagu w Berlinie zachodnim zebrały się we wtorek rano frakcje parlamentarne partii bńskich, aby dokonać ostatecznych przygotowań do wyborów prezydenckich, które mają się odbyć

• Dokończenie na str. 2

Z frontu grypy

Dalszy spadek zachorowań

Wyraźny już spadek zachorowań na grypę w wielu rejonach naszego województwa spowodował, że służba sanitarno-epidemiologiczna odwołuje tam

z dniem dzisiejszym stan epidemiczny. Dotyczy to następujących powiatów: elbląskiego, malborskiego, kwidzińskiego, kartuskiego, kościńskiego, nowodworskiego, sztumskiego i gdańskiego.

W pozostałych powiatach stan epidemiczny utrzymuje się w dalszym ciągu, tak zresztą, jak i w trójmieście, mimo że i tu obserwuje się tendencję spadkową. W Gdańsku na przykład liczba nowych zachorowań nie przekracza w ostatnich dniach dwóch tysięcy dziennie. Być może jest to tylko chwilowa poprawa, niemniej pozwala mieć nadzieję, że grypa już wkrótce i u nas należeć będzie do nieprzyjemnych wspomnień.

(ad)



Różne cudeńka potrafi wy-czarować z wody — mróz. Choćby taki pomnik jak z tego wodotrysku...

Foto: J. De Marco

Na 25-lecie Polski Ludowej

Nieprzerwanie płyną meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych i czynach społecznych

PRODUKCJA PONAD PLAN, PRZYSPIESZENIE TERMINÓW

W odpowiedzi na apel

załogi Huty „Warszawa” dla uczczenia 25 rocznicy powstania Polski Ludowej załoga Elbląskich Zakładów Napraw Samochodów podjęła następujące zobowiązania: wykonać ponad plan naprawę główną pięciu autobusów SAN, naprawę główną 20 silników S-474, regenerować 30 sprężarek A 66 i 10 wałów pędnych oraz wyprodukować ponad plan części zamienne w ramach 2 tysięcy roboczogodzin. Ponadto postanowiono skrócić planowany cykl naprawy autobusów z 30 dni do 29 dni.

Oprócz zobowiązań produkcyjnych załoga EZNS podjęła także czynny społeczny na rzecz zakładu i miasta.

Z. PIL

ZAŁOGA WPK GG NA RZECZ MIASTA

Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Gdańsk — Gdynia podjęła ogółem 106 zobowiązań. Do ważniejszych zaliczyć należy zobowiązania ponadplanowe na rzecz miasta, dla poprawy bezpieczeństwa ruchu poprzez moder-

nizację tramwajów, poprawę regularności ruchu i bieżąco, skrócenie czasu postoju tramwajów w na-

prawie. Młodzież szkoły przyzakładowej podjęła różne zo-

• Dokończenie na str. 2

E. Szyr w Lipsku

LIPSK (PAP). Przebywająca w wiosennych Tar-gach Lipskich rządowa delegacja gospodarcza PRL z wicepremierem E. Szyrem obejrzała we wtorek niektóre stoiska przemysłu lekkiego NRD, odwiedziła nowo otwarty Polski Ośrodek Kultury i Informacji w Lipsku oraz zwiedziła miejscowe zakłady przemysłu środków transportowych. Delegacji towarzyszyli wicepremier rządu NRD — Kurt Pichtner i radca ambasady PRL w Berlinie — min. pełnomocny Kazimierz Szewczyk.

Ze świata

HANOI (PAP). Przebywający obecnie w Phnom Penh radziecki minister handlu zagranicznego N. Patoliczew przyjechał we wtorek wizytą samodzielną premierowi, ministrowi obrony, ministrowi spraw zagranicznych i ministrowi handlu i planowania.

LONDYN (PAP). Na terenie kopalni złota w centralnej części Ghany doszło w poniedziałek do gwałtownych starć między strajkującymi górnikami a policją, która użyła broni palnej. Trzech górników zostało zabitych, a kilkunastu znajduje się w ciężkim stanie w szpitalu. W tej sytuacji 6 tys. strajkujących górników odrzuciła wszelkie próby mediacji ze strony przedstawicieli związków zawodowych.

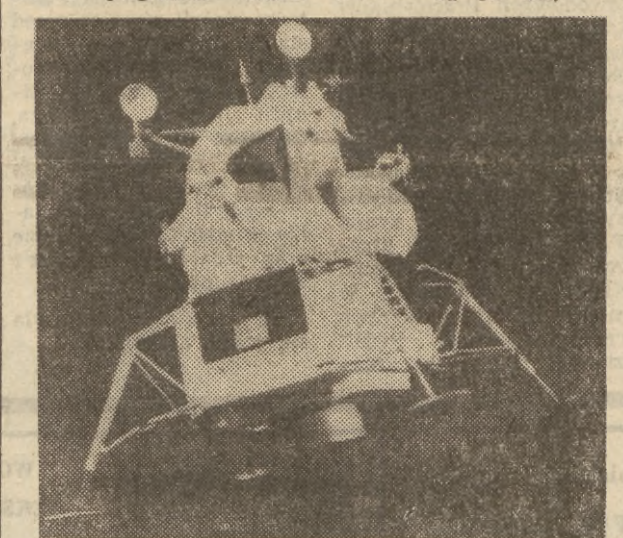
NOWY JORK (PAP). Agencja zachodnie informuje z Wientiana, że oddziały Patet Lao zdobyły w niedzielę twierdzę obronioną przez wojska rządowe w Na Khang.

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ U Thant otrzymał jeszcze jedną depeszę od prezydenta Republiki Gwinei Równikowej Francisco Maciasa Nguemana, zawierającą prośbę o rozpatrzenie w trybie pilnym sprawy wysłania do tego kraju oddziałów ONZ dla utrzymania pokoju.

LONDYN (PAP). Brytyjska Izba Gmin zaaprobowala 224 głosami przeciwko 62 rządową „białą księgę” dotyczącą antyrobotniczego ustawodawstwa.

Oddzielenie „Lem’a” od pojazdu macierzystego

NOWY JORK (PAP). Lot statku kosmicznego „Apollo-9” przebiega pomyślnie. Zgodnie z programem ostatni



Model kabiny „Lem”, nazwanej przez astronautów „pajakiem”, który ma się oddzielić od amerykańskiego pojazdu kosmicznego „Apollo-9”. W przyszłości kabina taka będzie lądować na Księżycu.

czon rakiety nośnej „Saturn” został w poniedziałek wprowadzony na orbitę okołoziemską dla uniknięcia ewentualnej kolizji w czasie manewru kabiny „Apollo” i pojazdu księżycowego. Trzeci kosmonauta przeprowadził w poniedziałek korektę orbity swego statku. We wtorek trzeci kosmonauta rozpoczął drugi dzień swego lotu. Po 8-godinnym odpoczynku prze-prowadził on serię prób głównego silnika pojazdu. Próby wypadły pomyślnie.

Dziś James McDivitt i Russell Schweickart przejdą do dwuosobowej kabiny księżycowego pojazdu „Lem” przez słudze oddzielającą pojazd księżycowy od statku macierzystego.

6 marca Schweickart odhędzie „spacer kosmiczny” — wychodząc w przestrzeń. Następnego dnia kosmonauci wykonają manewr spotkania pojazdu księżycowego pilota-

z ZIELONĄ GÓRĄ (PAP). — W niespełna dwa miesiące po rozstrzygnięciu plebiscytu „Lu-buszanie-1968” — zmarła jego laureatka, Wanda Komarnicka długolętna, zasłużona nauczycielka, kierowniczka Szkoły Podstawowej w Wilkanowie.

Nieoczekiwany epilog

Wieloletni dwumiesięczny program telewizyjny nadawany w niedzielę wieczorem z okazji 25-lecia powstania państwa polskiego przed wszystkim za wyniki europejskiej podróży prezydenta Nixona.

Debre powiedział, że celem spotkania Nixona z de Gaulle'em nie były ani rokowania, ani zawarcie jakiegokolwiek porozumienia, lecz niezbędne wyjaśnienia, gdyż Francja nie podziela pewnych poglądów prezydenta USA. Dotyczyło to na przykład, struktury NATO, stosunków ze Związkiem Radzieckim, sprawy wietnamskiej, problemów walutowych.

W sprawie Bliskiego Wschodu, rozmowy wykazały, że nie ma innej możliwości, niż konfederacja czterech mocarstw — uważana, za najlepszą procedurę prowadzącą do tego, by Rada Bezpieczeństwa mogła rozpatrzyć już sześćgło-

Następny koncert USA w opałach

Ekwador naśladuje Peru

HAWANA (PAP). Z początkiem kwietnia br., Stany Zjednoczone zamierzają zasłować wobec Peru ustawę, przewidującą sankcje ekonomiczne za zniesienie amerykańskich posiadłości amerykańskiej spacji naftowej IPC przez rząd peruwiański. W miarę zbliżania się tego terminu, wydarzenia w samym Peru i

Min. Debre o wizycie Nixona

FARYZ (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Michel Debre poruszył w programie telewizyjnym nadawanym w niedzielę wieczorem z okazji 25-lecia powstania państwa polskiego przed wszystkim za wyniki europejskiej podróży prezydenta Nixona.

Debre powiedział, że celem spotkania Nixona z de Gaulle'em nie były ani rokowania, ani zawarcie jakiegokolwiek porozumienia, lecz niezbędne wyjaśnienia, gdyż Francja nie podziela pewnych poglądów prezydenta USA. Dotyczyło to na przykład, struktury NATO, stosunków ze Związkiem Radzieckim, sprawy wietnamskiej, problemów walutowych.

W sprawie Bliskiego Wschodu, rozmowy wykazały, że nie ma innej możliwości, niż konfederacja czterech mocarstw — uważana, za najlepszą procedurę prowadzącą do tego, by Rada Bezpieczeństwa mogła rozpatrzyć już sześćgło-

w innych krajach Ameryki Łacińskiej wykazują narastanie kryzysu w całokształcie stosunków pomiędzy USA a krajami tego kontynentu.

Problem, czy w przypadku dalszego zaostrzenia się konfliktu Peru — USA inne kraje Ameryki Łacińskiej faktycznie zdecydowanie poprzę rząd gen. Velasco Alvarado, interesuje całą opinię publiczną tego kontynentu.

Jednakże wydaje się, że niezależnie od ewentualnego poparcia przez poszczególne rządy i przez OPA stanowiąca Peru, może ono znaleźć nasładowców w innych krajach latynoamerykańskich, eksploatowanych przez amerykańskie monopole. Dla przykładu, rząd Ekwadoru zażądał od towarzystwa naftowego „Texaco Gulf” rewizji porozumienia z 1964 r., na mocy którego towarzystwo to ciągnęło oibryzmie zyski z eksploatacji pól naftowych w prowincji Napo. Rząd Ekwadoru ustalił termin 14 bm. na zwrot wspomnianych terenów przez „Texaco Gulf”. Dyrekcja tej kompanii, zaskoczona notą Ministerstwa Przemysłu i Handlu Ekwadoru w tej sprawie, nie udzieliła jeszcze odpowiedzi.



Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego na 5 bm. Zachmurzenie małe. Temperatura od -3 st. rano do -2 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe, południowo-wschodnie.

Ćwiczenia

oddziałów radzieckich i NRD

BERLIN (PAP). Agencja ADN komunikuje:

3 marca pomyślnie przebiegały wspólne ćwiczenia radzieckich sił zbrojnych stacjonujących w NRD oraz Narodowej Armii Ludowej, pod kierownictwem naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego marszałka Związku Radzieckiego Iwana Jakubowskiego.

Grupa Mao Tse-tunga podsycą antyradzieckie nastroje

MOSKWA (PAP). Agencja TASS pisze: W związku z notą rządu radzieckiego dotyczącą zbrojnej prowokacji na granicy radziecko-chińskiej, w Pekinie opublikowano w odpowiedzi notę władz chińskich, w której bezpodstawnie odrzuca się słuszne oskarżenia wysunięte przez Związek Radziecki i czyni się próby zrzućcia na siebie odpowiedzialności za dokonane przestępstwa.

Chińska odpowiedź, raz jeszcze wykazuje, że zbrojne wtrącenie nie było sporadycznym zjawiskiem. Odkąd Pekin przywódcy rozpoczęli prowadzić awanturniczy kurs zmierzający do zaostreżenia stosunków chińsko-radzieckich, incydenty wywołane przez stronę chińską zaczęły się stale powtarzać w sąsiedztwie chińskich granic z Związkiem Radzieckim.

granicznej. Jak wykazały ostatecznie wydarzenia, władze chińskie wkroczyły na drogę niebezpiecznych prowokacyjnych działań.

Charakterystyczne jest, że wkrótce po zbrojnym wtrąceniu na radzieckie terytorium władze chińskie jeszcze bardziej wzmożyły nacjonalistyczną histerię w swoim kraju. Na ulicach i placach Pekinu oraz innych miast, na masowych zgromadzeniach z udziałem żołnierzy rozlegają się antyradzieckie hasła i pogłoski. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nowa antyradziecka kampania potrzebna była grupie Mao Tse-tunga do tego, aby przekreślić ostatnie uchwały ósmego zjazdu KPCh, i zjednoczyć swoich zwolenników na płaszczyźnie awanturniczej i skrajnego szowinizmu.

Pierwsze rejsy „Turlejskiego” „Dar Pomorza” na doku w GSR

Statek PSM „Turlejski”, po stoczniowym remoncie, wszedł do eksploatacji już 12 lutego. W pierwszym rejsie wzięło udział 23 słuchaczy PSM i naukowcy z PAN, których „Turlejski” zawiózł do Anglii na sympozjum naukowe, poświęcone zagadnieniom zanieczyszczenia wód morskich. Obecnie statek stoi w porcie gdynińskim, goszcząc na pokładzie słuchaczy II rocznika wydziału nawigacyjnego, zaś ok. 7 km. wyjdzie w normalny rejs szkoleniowy po Bałtyku.

Natomiast statek szkolny „Dar Pomorza” znajduje się na doku w Gdańskim Stoczni Remontowej, gdzie przechodzi remont kapitalny (wymiana blach kadłuba i naprawy maszynowe). Termin ukończenia remontu — 1 kwietnia — ulegnie prawdopodobnie pewnemu przesunięciu. Opóźni się tym samym wyjście „Dar Pomorza” w pierwszą tego roczną podróż na Morze Śródziemne ze słuchaczami I roku nawigacyjnego Państwowej Wyższej Szkoły Morskiej z Gdyni i ze Szczecina.

M. L.

Sukienki na wiosnę i lato

ŁÓDŹ (PAP). 300 tys. sukienek w 34 modnych kolorach (każdy z kilku rodzajów tkanin) przygotowują na wiosnę i lato brzozińskie zakłady odzieżowe „Damina”. Stosując się do życzeń odbiorców „Damina” nie ogranicza się do kretnów, lecz slega również po salicniejszej materii, jak bawełniane pikę, satynę, żakardy, jedwabie, welwet i cienkie wełniane kaszmiry.

Dróższe sukienki jedwabne wykonywane są m. in. w krótkoszytych modelach z kuponów nowych rodzajów tkanin, bądź pochodzących z nadwyżek eksportowych łódzkich zakładów odzieżowych „Pierwsza” i „Wróblewskiego”.

Na wiosnę „Damina” proponuje m. in., szczególnie dla młodych pań, tanie efektowne komplety z welwetu, składające się ze spódnicy, modnej kamizelki, pod którą można wkładać cienką bluzkę lub — w chłodniejsze dni — golf czy inny sweterek.

Rozbudowa portu

Sandomierski port rzeczny, przystań floty białej dostarczającej piasek i inne surowce do miejscowych hut szkła ulegnie znacznej rozbudowie. Przewiduje się m. in. znaczne poszerzenie kanału łączącego port z Wisłą oraz rozbudowanie specjalnych nabrzeży dla wieloletnich barków. Jednocześnie przewidziano miejsce dla pomieszczeń marynarzy, a nawet dla hotelu pływającego.

Wiklina w modzie

200 ha plantacji wiklinowych zielonogórskiej placówki przedsiębiorstwa „Las” dostarcza surowiec, z którego wyrabia się różne przedmioty użytkowe, przede wszystkim zaś eleganckie koszyki i meble, poszukiwane za granicą. Szczególnym powodzeniem cieszą się wyroby z wikliny w Londynie i Paryżu, gdzie np. posiadanie koszyka „Made in Poland” należy do dobrego tonu.

Nieprzerwanie płyną meldunki

● Dokończenie ze str. 1
bowiązania, deklarując ogółem 1200 godzin pracy.

PRODUKCJA NA EKSPORT, OSZCZĘDNOŚCI MATERIALOWE, CZYNIE SPOŁECZNE

Załoga Fabryki Płyt Płiniowych w Czarnej Wodzie dla uczczenia 25-lecia PRL nakreśliła bardzo poważne zobowiązania produkcyjne i szeroki program czynów społecznych.

Przed wszystkim licząc 1283 osoby załoga postanowiła wyprodukować na eksport, ponad ustalony plan, 100 tysięcy m² płyt twardej.

Kolejne zobowiązania do tyczą ponadplanowej produkcji 2 tysięcy m² płyt la-

terowanych oraz kilku tysięcy metrów płyt twardej i porowatych na rynek wewnętrzny.

Planuje się osiągnięcie poważnych oszczędności materiałowych i obniżenie kosztów produkcji przez wykonanie własnymi siłami szeregu urządzeń zamiast sprowadzania ich z zagranicy za dewizy, skrócenie cyklu remontu maszyn i urządzeń oraz szybszego włączenia ich do produkcji.

Na rzecz zakładu załoga postanowiła wykonać w czynie społecznym szereg prac.

Ponadto na rzecz osiedla Czarnej Woda załoga pracuje w czynie społecznym 88.760 roboczogodzin.

Podejmując tak wysokie zobowiązania załoga pragnie równocześnie uczcić 75-lecie jubileusz swego związku zawodowego.

Dziś prowokacyjne

● Dokończenie ze str. 1

we środe 5 bm. 1.036 członków Zgromadzenia Federalnego, w skład którego wchodził wysocy deputowani do Bundestagu i taka sama liczba deputowanych do Landtagów przebyło z Niemiec zachodnich samolotem drogą do Berlina zachodniego, leżącego poza obszarem państwowym Niemiec zachodnich, na terytorium Niemiec Kij Republiki Demokratycznej.

Wśród tych deputowanych znalazło się również 22 przedstawicieli neonazistowskiej NPD. Na zaimportowanej konferencji prasowej przewodniczący zachodniobermberskiego zarządu tej partii Rudolf Kendzia przyznał, że neonazistowskie przybyły do Berlina z chodnią „drogą nielegalną”.

We wtorek od rana liczne grupy, reprezentujące miejsce w opozycji pozaparlamentarnej, protestowały przeciwko zachodnim demonstracjom w Berlinie. Wśród nich znalazła się grupa demonstrantów, zwana młodzieżą studencką i działaczy opozycji pozaparlamentarnej, którzy zabrali udział w demonstracji w Berlinie. Wśród nich znalazła się grupa demonstrantów, zwana młodzieżą studencką i działaczy opozycji pozaparlamentarnej, którzy zabrali udział w demonstracji w Berlinie.

Na ulicach miasta kolportowano dziesiątki tysięcy ulotek, w których opisywano protesty przeciwko prowokacji i okradaniu. W Berlinie zachodnim potrzeba polityki bezpieczeństwa, odprężenia i porozumienia, polityki normalizacji stosunków z Zachodem i Wschodem.

Proces gigant

RZYM (PAP). W Rzymie rozpoczął się niedawno proces, stanowiący pod względem liczby oskarżonych rekord w skali światowej. Na ławie oskarżonych siedzą bowiem 705 osób. Odczytanie listy nazwisk wymienionych w akcie oskarżenia zajęło 3 godziny.

Proces wszechy został przeciwko 9 aerystom, którzy za 50 tys. lirów sprzedawali po rozbitej prawej rękę. Pozostali oskarżeni, to nabywcy podróbionych dokumentów. Rozprawa odbywa się w największej sali konferencyjnej Rzymu, w Pałacu Kongresów. Największe bowiem pomieszczenie stołecznego pałacu sprawiedliwości nie pomieściłoby wszystkich oskarżonych.

Pierwsze miejsce w kraju

Sztandar przechodni za wyniki w hodowli zarodowej

Wczoraj w POHZ Gajewo w pow. malborskim odbyła się niecodzienna uroczystość, na którą przybyli: sekretarz KW PZPR Wacław Bańaś, przewodniczący Prezydium WRN w Gdańsku, Piotr Stolarek, I sekretarz KP PZPR Kazimierz Nowakowski, dyrektor Zjednoczenia Hodowli Zarodowej w Warszawie dr Piotr Warchol, dyrektor Rejonowego Inspektoratu Hodowli Zarodowej w So podole, mgr Kazimierz Szymański, przedstawiciel Zarządu Głównego Związków Zawodowych Pracowników Rolnych Antoni Gorczyca, przewodniczący Zarządu Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Rolnych Ludwik Stawicki.

POHZ Gajewo zdobyło w r. 1968 we współpracy z Zjednoczeniem międzyzakładowym I miejsce w kraju. W związku z tym przewodniczący Prezydium WRN Piotr Stolarek w imieniu ministra rolnictwa wręczył załozę POHZ sztandar przechodni ufundowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Zarząd Główny Związków Zawodowych Pracowników Rolnych, który uprzednio był w posiadaniu załogi POHZ w Osowie Sien (w woj. Zielona Góra). Przewodniczący WRN złożył dzielną załozę serdeczne podziękowanie za włożony trud i wysiłek oraz życzenia jak najlepszych sukcesów.

Załoga otrzymała również dyplom uznania oraz nagrodę pieniężną w wysokości 40 tys. zł. Serdeczne gratulacje załozę złożyli również przedstawiciele Zarządu Głównego Związków Zawodowych Pracowników Rolnych Antoni Gorczyca, dyrektor Kazimierz Szymański oraz sekretarz KW PZPR Wacław Bańaś, który omówił aktualną sytuację w gdańskim rolnictwie oraz zadania wynikające z uchwał partii.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna. AF.

ZOBOWIĄZANIA LUDZI TEATRU

Na zebraniu załogi Teatru Ziemi Gdańskiej w dniu 3 bm. podjęto liczne zobowiązania dla uczczenia 25-lecia PRL. M. in. postanowiono zagrać w wolnym dniu spektakl „Bracia” Z. Wróbla; przyspieszyć terminy premiery „Żywej maski” Pirandella, między innymi przez oddanie wolnego dnia na próbę; w związku z epidemią grypy wyznaczyć straty nadrobić w tym miesiącu przez zwiększenie liczby spektakli; uporządkować teren wokół teatru; bezpłatnie zagrać poetycki spektakl „Najpiękniejszy kwiat” dla pracowników Obwodowej Przychodni Portowej; wykonać program artystyczny „Wieczór z Wyspiańskim” na scenie prób Teatru Ziemi Gdańskiej w Gdyni dla działaczy kulturalno-oświatowych oraz wziąć udział w 10 bezpłatnych spotkaniach z widzami.

W ramach zobowiązań indywidualnych Maria Chodacka podjęła się udzielenia bezpłatnych porad 3 zespołom amatorskim w Prusku przy opracowaniu programów ku czci 25-lecia PRL oraz opracowania

Sport akademicki w Gdańsku rozwija się coraz lepiej

Niewiele jest na Wybrzeżu organizacji sportowych, mogących się szczyć blisko już 50-letnią tradycją. Na pewno, obok zasłużonego dla obrony polskości w b. Wolnym Mieście Gdańsku Klubu Sportowego Gedań, należy do nich gdański AZS.

Akademicy — sportowcy z Gdańska nie ograniczają się jednak do wspomnianych ciężkich lat walki z hitlerowskimi barbarzyńcami (pozostawiając to do wyjątkowo uroczystych okazji jubileuszowych), lecz starają się w codziennej, żmudnej pracy budować akademicki sport, socjalistyczną kulturę fizyczną na wybrzeżowych wyższych uczelniach. I na tym polu mają na pewno spore osiągnięcia.

Uczestnicząc w ciągu ostatnich kilku lat w szeregu rocznych konferencji sprawozdawczych i sprawozdawczo-wyborczych gdańskiego AZS zauważyłem, że dość zdecydowanie zaczęto zwracać uwagę na zaniedbany w poprzednim okresie studencki sport kwalifikowany, służący wychodząc z założenia, że bez dobrej propagandy w postaci stojącego na wysokim poziomie wyczynu, trudno będzie mówić o rozwoju masowego sportu studenckiego na uczelniach.

Wzrost liczby uczestników w organizacyjnych, sportowych odpowiedniach ekono- micznych dały już efekty. Dziś gdański AZS może poszczycić się i-ligowymi zespołami siatkówki żeńskiej i męskiej, bardzo dobrze pracującą sekcją wioślarską, która w punktacji PZTW zajęła w kraju 4 pozycję za ub. rok, doskonale pracującą sekcją szermierczą. A przecież i pozostałe sekcje, jak piłki ręczne, tenisowa, koszykówka i lekka atletyka — mają ambicję przodować tak na Wybrzeżu, jak i w kraju.

Rozwijał się też sport na poszczególnych uczelniach, grupując w sekcjach 22 dyscypliny ponad 3.700 studentów (klub środowiskowy grupuje w 9 sekcjach 432 zawodników i zawodniczek).

O ile jednak praca organizacyjna, specjalnie zaś społeczno-wychowawcza w klubach uczelnianych przebiegała dość dobrze, dzięki przede wszystkim lepszym warunkom obiektywnym, ściślejszej więzi członków sekcji, studentów nie tylko jednej uczelni, ale jednego wydziału, czy nawet roku — o tyle w klubie środowiskowym dawał się odczuć właśnie brak takiej

wiezi. Obecnie, dzięki o- trzymaniu przez AZS do dyspozycji całego budynku przy ul. Hanki Sawickiej, klub środowiskowy posiada po remoncie pomieszczenia, które pozwolą równie i na pracę społeczno-wychowawczą nie tylko w ramach treningów.

Właśnie sprawom wychowawczym poświęcił sporo uwagi w swym referacie sprawozdawczym na VIII konferencji sprawozdawczo-wyborczej środowiska AZS w Gdańsku, prezes dr Czesław Druet. Również i w dyskusji o sprawach związanych z działalnością sportową poszczególnych sekcji klubu środowiskowego i klubów uczelnianych, znalazło się i sporo wypowiedzi, poruszających problemy wychowawcze.

Uczestnicy konferencji wybrali 13-osobowy Zarząd środowiskowy AZS, 6-osobową komisję rewizyjną, 3-osobowy sąd koleżeńcki oraz 16 delegatów na krajowy zjazd.

R. St.

Baltycki Wyciąg Przyjaźni omija Gdańsk

Organizatorzy Baltickiego Wyciągu Przyjaźni, w którym uczestniczą młodzieżowe ekipy polskie, postanowiły, że jubileuszowy, piąty wyciąg rozegrany zostanie w dniach od 10 do 21 czerwca br. na 13-etapowej trasie, prowadzącej z Koszalina do Kłajpedy (1536 km w tym 518 km w Polsce).

Ustalono już krajową trasę V BWP. I etap, dookoła Koszalina (112 km). II etap Koszalin — Szczecinek (58 km). III etap Szczecinek — Chojnice (109 km). IV etap Chojnice — Brodnica (145 km). V etap Brodnica — Miragowo (151 km). VI etap Miragowo — Augustów (145 km). VII etap Augustów — Druskienniki (157 km). Tak więc Balticki Wyciąg Przyjaźni ominie nasze województwo.

EWO! On czeka na Ciebie!...
SZCZĘŚLIWY LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Główna wygrana — 1 000 000 zł
Ogółem do wygrania — 9 400 000 zł
1446-K

W dniu 2 marca 1969 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy 48 lat
JAN JAWORSKI
długoletni pracownik inżyniersko-techniczny Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku, odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej.
W Zmarłym tracimy wzorowego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku odbędzie się w dniu 6 marca br. o godzinie 15.
O czym zawiadamia z żalem
dyrekcja, Rada Zakładowa i POP Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku
K-1566

Dnia 2 marca 1969 roku zmarł nagle w wieku lat 48
S. t. p.
JAN PRZEMYSŁAW JAWORSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca 1969 roku o godzinie 15 na cmentarzu Centralnym we Wrzeszczu. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku.
O czym zawiadamiają pogrzebem w smutku
żona, dzieci i rodzina
G-17491

Dnia 2 marca br. zasnął w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74, najukochańsza żona, matka, babcia i teściowa
S. t. p.
JÓZEFA KREFT
z domu Freus
Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, dnia 6 marca br. o godzinie 14 w kościele parafialnym w Gdyni-Orliwie, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu przykościelnym.
O czym zawiadamia przyjaciół i znajomych pogrzebem w głębokim smutku
RODZINA
S-6317

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W GDAŃSKU
zaprasza PT Odbiorców na
GIEŁDĘ
ARTYKUŁÓW DZIEWIARSKICH, POŃCZOSZNICZYCH, TEKSTYLNICH I GALANTERYJNYCH SEZONU WIOSENNO-LETNIEGO
organizowaną w świetlicy WPTO Gdańsk, ul. Łąkowa 39-44.
Czas trwania giełdy od 5-8 marca 1969 w godzinach od 9 do 15.
1510-K

LOKALE
ABSTYNET poszukuje po koju — Oliwa, Wrzeszcz, Brzeźno, Nowy Port, Tel. 43-08-15; od 17. G-17358
Wszystkim, którzy cka zali nam tyle serca i współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie mojego niedożałowanego
S. t. p.
WITOLDA WOJCIECHOWICZA
wszystkim przyjaciołom za liczne kwiaty, wieńce, serdeczne podziękowania składa
żona z córką
G-17456
POKÓJ do wynajęcia. — platne z góry. — Telefon 51-08-75. G-17354
MAŁEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju na okres dwóch lat. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17353.
ZAMIEŃ 3 pokoje z kuchnią słoneczną, telefon, II piętro, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, I piętro, Gdańsk, ul. Gen. Bema 15-6. G-17367
WARSZAWA: zamienię pokój z kuchnią, stare budownictwo na podobne z wygodami we Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17359.
MAŁEŃSTWO bezdzietne — członkowie spółdzielni. za pokój otoczą opieką starszą osobę wraz z dzieckiem. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17363.
BYDGOSZCZ: mieszkanie spółdzielcze M-2 zamienię na mieszkanie — trójmiano. Mickiewicz, Gdynia 10, Oficerska 11. K-1488
SAMOCHO „Warszawa” M-20” (45.000) sprzedam. Wiadomość: Jastarnia, tel. 151. G-17351
SAMOCHO „Warszawa” tanio sprzedam. Leman, Wiślinka, dojazd z Gdańska autobusem 112, tel. 91. GF-17360
KUPNO
MASZYN do wyrobu welny drzewnej (nawet niekompletna) kupię. Telefon 22-18-78. S-6237
ZEGAR antyczny, figurki porcelanowe, naczyńka miedziane kupię. Tel. 21-28-57; wieczorem. S-6208

SPRZEDAŻ
PIESKI ratlerki „liliputy” siedmiotygodniowe — sprzedam. Gdańsk, Pańska 8. G-17227
JALOWKĘ wysokocielną sprzedam. Oliwa, ul. Czerwonego Sztandaru 34-2. G-17348
KROWĘ wysokocielną sprzedam. Gdańsk, Mierzejewo 7. G-17354
WTRYSKARKĘ ręczną tanio sprzedam. — Telefon 41-64-36. G-17357
STOISKO z różnym okazynie sprzedam. Wiadomość: Sopot, ul. Powstańców Warszawy 9 m. 5. G-17345
PRACA
ŁOMOC dochodząca do 2,5-metrowego dziecka z gotowaniem potrzebna. Wiadomość: Wrzeszcz, Waryńskiego 40 C m. 9; po godz. 16. S-6246
NAUKA
MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje udzielają doświadczeni pedagodzy. Gdynia, telefon 28-07-19. G-17341
ASYSTENT PG udzieli matematyki i fizyki w każdym zakresie. Telefon 31-27-42; godz. 11-15. G-17346
LEKARSKIE
DR KRAJEWSKI Stanisław skórno-wenerologiczny, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-16325
DR DZIEWANOWSKI skórno-wenerologiczny, Gdańsk, Św. Ducha 25-27, telefon 31-63-88. G-17222
DR Z. KRAJEWSKI skórno-wenerologiczny, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-97. G-17188
RÓŻNE
PRZYJME wspólnika do budowy domu bliźniaczego blisko Gdańska — wkład 200.000 zł. Wiadomość: Jastarnia, tel. 151. G-17352

NOWY SYSTEM STYPENDIALNY Bodźce, które zobowiązują

Nowy system stypendialny, który obowiązuje od 1 marca br. na wszystkich wyższych uczelniach, jest wynikiem kilkuletnich rozważań. Już VI Kongres Zrzeszenia Studentów Polskich wysunął postulat takich zmian, aby system ten spełniał funkcję wychowawczą w większym stopniu niż poprzedni, aby zabezpieczał warunki materialne większej liczbie niezamożnej młodzieży, oddziaływał na poprawę wyników w nauce.

Spełnienie tych warunków wymagało wielu dokładnych analiz. Przeglądając nowe zasady stypendiowania odnosi się wrażenie, iż cel został osiągnięty.

OPINIA DWÓCH ŚRODOWISK

DWA środowiska według nowych zasad powinny mieć możliwość opiniowania, komu i w jakiej wysokości należy się pomoc: środowisko, z którego student pochodzi — i w którym studiuje. Przy prezydiach powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych powołane zostaną społeczne komisje do spraw młodzieży studiującej. Na podkreślenie zasługuje szeroki zakres ich działania. Oprócz formułowania wspomnianych opinii należą do nich tworzenie stałej więzi między środowiskiem studenckim a społeczeństwem aktualnego bądź przyszłego miejsca zamieszkania studiujących. Komisje te mają więc organizować okresowe spotkania studentów pochodzących z danego terenu (lub pobierających z tego terenu stypendia fundowane), informować się o wynikach w nauce, udzielać pomocy przy zatrudnieniu wakacyjnym, opiekować się praktykami oraz absolwentami w czasie ich wstępnego stażu pracy.

Nowy system stypendialny sankcjonuje też wprowadzanie wcześniej przez ZSP jawne opiniowanie wniosków przez grupy studenckie. Uwzględnia się też opiniodawczą rolę nowo powołanych organów samorządu uczelni: uczelnianych i wydziałowych rad do spraw młodzieży.

STYPENDIA ROBOTNICZE I FUNDOWANE

UPEŁNIE nową formą są tzw. stypendia robotnicze, przyznawane z fundacji samorządów robotniczych dzieciom zasłużonych robotników i wychowanków zakładów oświatowo-wychowawczych i innym studentom, w stosunku do których załoga przed siębiorstwa poczuwa się do obowiązku udzielenia pomocy.

Będą one wypłacane w wysokości całkowitych stypendiów przyznawanych z fundacji, przy uwzględnieniu tych samych kryteriów materialnych — i nie będą zobowiązywać do pracy u fundatorów stypendium.

Bardzo istotne zmiany dotyczą stypendiów fundowanych, które na ostatnich dwóch latach kierunków studiów objętych ustawą o zatrudnieniu absolwen-

tów będą wyłączną formą stypendiów. Każdy zakład pracy, który chce zatrudnić absolwentów, musi ufundować odpowiednie stypendia. Plan stypendiów fundowanych będzie tworzony na podstawie ogólnopolskiego wykazu ofert z wszystkich przedsiębiorstw. Będzie więc duży wybór, zacieśnia się kontakty między przyszłym pracodawcą a pracownikiem.

Od 1 stycznia 1970 r. wysokość stypendiów fundowanych będzie zróżnicowana. Im mniejsza i bardziej od wielkomięjskich skupisk oddalona miejscowość — tym wyższe stypendium.

KRYTERIA I SUMY

PODWYŻSZA się nieco wysokość wszystkich stypendiów pieniężnych, a jednocześnie zmienia się kryteria majątkowe. Dla przykładu podajemy nieprzekraczalny dochód miesięczny na jednego członka rodziny w tzw. grupie pracowniczej, który upoważnia do kryterium ze stypendium (w nawiasach limit dotychczasowy): stypendium całkowite — 600 zł (500), częściowe — 400 zł (300), zasiłek dla 1 semestru i roku — 300 (200). Dotyczy to stypendiów zwyczajnych.

Nowością jest większe powiązanie pomocy mate-

rialnej z wynikami w nauce przez system premii pieniężnych za dobre wyniki i postawę moralno-obywatelską. Premie będą przyznawane najlepszym studentom w wysokości od 300 do 750 zł semestralnie; wyróżnieni absolwenci na zakończenie studiów mogą otrzymać premię wynoszącą 3 tys. złotych.

Przy stypendiach naukowych kryterium majątkowe nie jest w ogóle brane pod uwagę. Będzie je mógł otrzymać każdy młody naukowiec (650 zł miesięcznie), a stypendyści pochodzący z rodzin niezamożnych będą mieli jednocześnie prawo do otrzymywania dodatkowego stypendium zwyczajnego w wysokości do 1050 zł miesięcznie. W ten sposób stypendium naukowe nabiera charakteru premii za wybitne osiągnięcia w studiach.

KORZYŚCI I OBOWIĄZKI

DZIĘKI tym zmianom dodatkowo ok. 13 proc. studentów zyska prawa do stypendiów, a ok. 7 proc. studentów pobierających dotychczas stypendia częściowe może uzyskać stypendia całkowite. Wszyscy zaś dostaną więcej.

Nowy system stypendialny bardziej zobowiązuje stypendystów do wydajniejszej pracy, do właściwej postawy obywatelskiej i przemysłowego wyboru przyszłego miejsca pracy. Równocześnie aktyw młodzieży, który opiniuje podania zobowiązany jest do odpowiedzialnej kolektywnej oceny kolegów.

A. KOSKOWSKI

Badania „defensywne” i „obronne”

W okresie, kiedy tyle się mówi o broni atomowej skłonni jesteśmy czasem zapominać, że znaczenie militarne mają nie tylko głowice rakiet wyposażonych w bomby atomowe i wodorowe, lecz również bojowe środki biologiczne, a przede wszystkim broń chemiczna.

PAMIĘTAJĄ o tym jednak bardzo dobrze bońskie koła rządzące, które nie zaprzestając zabiegów o dostęp do broni jądrowej — przykładają wielką wagę do produkcji broni biologicznej i chemicznej. Dowodzą na to, że w Bonn myśli się o aktywnej broni chemicznej dostarczając liczne dokumenty. Tak np. dokument NATO oznaczony literami MC 14/3 rozpatrywany na posiedzeniu Rady Ministrów NATO w dniach 13 i 14 grudnia 1967 r. w Brukseli zawiera m. in. żądanie, by Bundeswehra otrzymała uprawnienie do posiadania w ograniczonym zakresie, chemicznych środków bojowych w charakterze „brońi odwetowej”. Dla realizacji tej militarno-strategicznej koncepcji, pod kierownictwem zachodniemieckiego ministerstwa obrony, utworzonych zostało kilka organizacji i instytucji, którym nadano następujące nazwy:

- Kolektyw roboczy do spraw badań obrony
- Kolektyw roboczy do spraw techniki obronnej
- Rada Naukowo-Techniczna do spraw sanitarnych i zdrowotnych Bundeswehry
- Grupa Studyjna ABC

- Instytut Aerobiologii
- Placówka badawcza ABC E 53 Bundeswehry
- Szkoła obrony ABC

SZCZEGÓLNE znaczenie wśród tych placówek władze bońskie przypisują Grupie Studyjnej ABC, która zajmuje się intensywnie problemem zastosowania i obrony przed bojowymi środkami biologicznymi i chemicznymi, i która otrzymała polecenie rozbudowy niemieckich pododdziałów chemicznych podporządkowanych NATO.

Pracujący już od 1956 roku kolektyw do spraw techniki obronnej ogłosił już pewne wyniki swych dociekań naukowych, z których można wywnioskować, że: broń biologiczna i chemiczna zaliczyć należy do masowych środków zniszczenia w niczym nie ustępujących broni jądrowej. Posiadają jednak tę przewagę nad tymi ostatnimi, że o ile broń jądrowa jest zgrubna w działaniu również dla strony atakującej, to broń biologiczna i chemiczna, działając równie skutecznie, pozwala osiągnąć określone cele strategiczne i taktyczne bez zgrubnych skutków dla strony jej stosującej.

BRON biologiczno-chemiczna, wg szacunku wspomnianej placówki na-

ukowej posiada następujące „zalety”:

- działa tylko przeciwko znajdującym się w pobliżu ludziom, zwierzętom i roślinom. Szkody materialne, jak np. zniszczenie fabryk, elektrowni czy węzłów transportowych praktycznie są wykluczone
- zastosowanie tzw. środków oszłamianych umożliwia obezwładnienie ludzi w określonym rejonie tylko czasowo tak, że po zajęciu danego rejonu mogą być wykorzystani do określonych zadań
- zastosowanie biologicznych i chemicznych środków wyklucza obawy o całkowite zniszczenie życia na ziemi
- wprowadzenie do boju środków BC, szczególnie zaś chemicznych, nie wymaga specjalnych przygotowań, które mogłyby być przedmiotem nieprzyjacielskiego rozpoznania. W pełni zatem skorzystał można z momentu zaskoczenia.

RZECZ jasna, że na tych odkryciach zachodniemieckich naukowców władze bońskie nie poprzestały. Tym bardziej, iż końcowy fragment naukowych dociekań zawierał stwierdzenie, że w NRF istnieją warunki sprzyjające badaniom i produkcji bojowych środków biologicznych i chemicznych. I prace w tym kierunku prowadzi się pod szyldami, w których najczęściej widnieją słowa „defensywne”, „obronne” a jeszcze częściej po prostu pod szyldem szpitali i instytutów farmakologicznych. Wiadomo np., że badania w tym kierunku i produkcję prowadzą:

- Instytut Farmakologiczny Uniwersytetu w Göttingen,
- Instytut Farmakologiczny Uniwersytetu w Bonn,
- Szpital Wydziału Toksykologicznego Fakultetu Medycznego w Monachium,
- Uniwersytet w Mainz,
- Instytut Aerobiologii w Graftschaff/Saverland,
- Wyższa Szkoła Techniczna w Hanowerze.

MAT.

Paragraf i życie

Pobłażliwość?

Prawo jest rygorystyczne, sędziowie stoją na straży jego przepisów, a opinia publiczna nigdy nie godzi się na bezkarny przestępca. A jednak są sytuacje, kiedy ramie sprawiedliwości musi się wahać.

Stanisława R. ukradła w sklepie paczkę masła. Było to jej drugie przestępstwo tego samego rodzaju — Stanisława R. jest więc recydywistką. Sąd powiatowy skazał ją na karę 6 miesięcy więzienia i 200 zł grzywny. Wyrok był, biorąc pod uwagę wartość skradzionego towaru, surowy, ale kradzieży pobłażać przecież nie wolno. Tym bardziej gdy sprawca — jak to się mówi — wraca na drogę przestępstwa.

Sąd wojewódzki utrzymał w mocy wyrok skazujący Stanisławę R. Ale minister sprawiedliwości wniosł do Sądu Najwyższego rewizję nadzwyczajną... na korzyść oskarżonej. Co skłoniło ministra do pobłażliwości w stosunku do złodziejki?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami sąd może w przypadku popełnienia kradzieży lub przywłaszczenia mienia społecznego w warunkach recydywy — jeżeli przemawiają za tym szczególne okoliczności — potraktować czyn sprawcy jako wykroczenie. A w przypadku kradzieży popełnionej przez Stanisławę R., minister sprawiedliwości dopatrywał się właśnie szczególnych okoliczności.

Przedmiotem kradzieży była paczka masła, a więc artykuł żywnościowy małej wartości (zł 17,50), zaś pobudką kierującą Stanisławą R. była chęć zaspokojenia pierwszej potrzeby jej małego dziecka, wywołana trudną sytuacją życiową matki. Ojciec 4-letniej córki Stanisławy R. opuścił rodzinę i nie był na utrzymanie dziecka. Oskarżona, która przynosiła się do winy, cieszyła się w miejscu zamieszkania dobrą opinią. Wszystko to po zważyła — wywodziła skargę rewizyjną — uznając szczególne okoliczności jej czynu i w konsekwencji potraktować go jako wykroczenie.

Sąd Najwyższy zgodził się z tą interpretacją, ponieważ zaś przy wykroczeniach obowiązują krótsze okresy przedawnienia, okazało się, że termin przedawnienia sprawy o kradzież paczki masła już minął. Sąd Najwyższy umorzył więc postępowanie karne przeciwko Stanisławie R.

Pobłażliwość? Myślę, że we wniosku min. sprawiedliwości i w decyzji Sądu Najwyższego nie przejawiała się taka intencja. Rygorystyczne w założeniu przepisy wydalły przecież ludzi dla ludzi, a stojącym na ich straży sędziom paragraf nie może przesłaniać człowieczeństwa.

Jan WOLSKI

Od przyjaciół zza Odry

Sole potasowe dla naszego rolnictwa

Dzięki bogatym złożom soli potasowych oraz intensywnemu ostatnio rozbudowie kopalnictwa, Niemiecka Republika Demokratyczna stała się największym producentem na świecie soli potasowych. Wśród państw socjalistycznych i jedynym z poważniejszych w świecie. Już obecnie wydobycie 3-krotnie przekracza potrzeby tego kraju, dzięki czemu so-

le potasowe stanowią jeden z ważnych artykułów w eksporcie do wielu krajów. Około 60 proc. posiadanych przez NRD nadwyżek przeznaczane jest na eksport do krajów RWPG, głównie do Polski i Czechosłowacji.

Intensywny ostatnio rozwój produkcji soli potasowych u naszych sąsiadów zza Odry jest wynikiem uruchomienia w ub. roku wielkich zakładów przerobu soli potasowych koło Magdeburga. Zastosowanie nowoczesnych technologii umożliwia uzyskiwanie w tych zakładach nawozów wysoko skoncentrowanych, a więc znacznie ekonomiczniejszych w użyciu. Najbliższe lata przyniosą dalszy intensywny rozwój tej produkcji i uzyskanie rocznego bliska 3 mln ton czystego tlenku potasu, co wysuwa NRD na jedno z czołowych miejsc w świecie w produkcji nawozów potasowych.

Dostarczane Polsce przez NRD nawozy potasowe odznaczają się wysoką zawartością czystego składnika (ok. 60 proc.)

W sprawie „bitwy o czystą wodę”

W końcu stycznia w artykule „Bitwa o czystą wodę” pisaliśmy m. in. o kilku zakładach karanych dwukrotnie w roku ubiegłym za zanieczyszczanie rzek na terenie woj. gdańskiego. Na 5 krytykowanych imiennie zakładów odpowiedział nam 3. prócz Zakładów Tłuszczowych w Gdańsku i Cukrowni w Malborku.

Dyrekcja Gdańskich Zakładów Papi i Przeróbki Smoly w nadesłanym piśmie informuje, że posiadane filtry kokosowe zatrzymują jedynie oleje i smoły, natomiast nie oczyszczają ścieków z substancji rozpuszczonych w wodzie, tj. fenoli. Rozbudowa prototypowych urządzeń oczyszczających jest niemożliwa w uwagi na wysoki koszt takich urządzeń, a także przewidzianą w 1971 r. likwidację oddziału przerobu smoly, tj. oddziału, w którym wstają ścieki zafenolowane.

Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Starogardzie systematycznie za-



W sprawie „bitwy o czystą wodę”

nieczyszczające rzekę Wieżycę, w ten sposób tłumaczą kierowane pod ich adresem zarzuty:

„Specyficzny charakter produkcji farmaceutycznej wymaga konieczności używania do syntezy leków wielu asortymentów uciążliwych substancji chemicznych, a problem uporzędowania gospodarki wodno-ściekowej jest problemem szczególnie złożonym, wymagającym dłuższego czasu na badania i przygotowanie inwestycji oraz znacznych nakładów. Posiadane kosztowne urządzenia pochodzące z importu do odfermentowania ścieków z produktu kwasu salicylowego są w znacznym stopniu wyeksploatowane a uzyskanie urządzeń na wymiar lub części zamiennych jest obecnie praktycznie niemożliwe. Zakłady „Polfa” liczą się z tym, że po otrzymaniu i uruchomieniu francuskiego urządzenia nastąpi poprawa w zakresie oczyszczania ścieków. Należy przy tym podkreślić, że dla tego rodzaju ścieków nie ma i nie produkuje się ani w Polsce, ani na świecie typowych i sprawdzonych w działaniu odpowiednich urządzeń i stąd tak duże trudności w znalezieniu i doborze właściwych urządzeń dla zadowalającego

rozwiązania problemu, nad czym w zakładzie pracuje się już od wielu lat. Zakład poświęca dużą uwagę i troski oraz środki dla generalnego rozwiązania tych zagadnień u siebie.

Pismo z Cukrowni w Pelplinie traktuje o kilku wybudowanych już urządzeniach i stacjach oczyszczających, na które do 1968 r. wydawkowano 12.092 tys. zł. W latach 1967-68 usuwano ca 60 tys. ton, tj. ok. 3 tys. wagonów 20-tonowych osadzonej ziemi i błota rocznie. Następuje też stwierdzenie, że w czasie kampanii 1968/69 Laboratorium Badania Wód Prezydium WRN w Gdańsku przeprowadziło 3-krotną kontrolę odprowadzanych ścieków i przekroczeń ładunku nie stwierdziło.

Ponadto otrzymaliśmy jeszcze pismo z Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza przy Prez. PRN w Malborku, które wskazuje na omyłkę w artykule, gdzie napisano, że ścieki cukrowni malborskiej spowodowały w ub. roku śniecie ryb na rzecę Nogat na kilkunastokrotnym odcinku. Oczywiście był to odcinek kilkunastokilometrowy; za wagę dziękujemy.

W dalszej części pismo mówi o ogromnych stratach w pogłowiu ryb. Obecnie odławia się z Nogatu (o pow. wód 955 ha) 42,2 kg/ha ryb, tj. łącznie 40.300 kg ryb o wartości 660 tys. zł. Łącznie za okres od 1954 do 1968 r. straciłmy z powodu ścieków 770 ton wysokogatunkowych ryb słodkowodnych o wartości ok. 9,5 mln zł, a przyczyną ich są głównie ścieki Cukrowni Malbork. Cukrownia została zobowiązana uchwałą Rady Ministrów do wybudowania odpowiedniej oczyszczalni do roku 1971. Sądząc jednak ze stanu zaawansowania prac projektowych, dotrzymanie tego terminu nastreczy sporo trudności. Po roku 1971, w wypadku niewykonania oczyszczalni, Cukrownia Malbork będzie płacić wielomilionowe kary za cały wprowadzany ładunek zanieczyszczeń.

Zainteresowanie problemem dobrze świadczy o zakładach, które napisały do nas. Dziwi tylko fakt całkowitego milczenia ze strony Cukrowni Malbork. Milczenie to mówi samo za siebie.

W. ADAMOWICZ

na półkach Z KSIĄŻKAMI

Larysa Reisner była żołnierką na frontach wojny domowej w Rosji, pierwszym ambasadorem ZSRR w Afganistanie, widziała Niemcy Hindenburga, Hamburg na barykadach, rosnącą potęgę niemieckich królów stali. Swoje spostrzeżenia zawarła w książce pt. „Kartki z minionych dni”, wydanej ostatnio przez „Czytelnika” w tłumaczeniu Adama Galisa.

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazało się trzecie wydanie książki Williama Faulknera „Niepokonane”.

„Mity Greków i Rzymian” — to tytuł książki Wandy Markowskiej, autorki szkiców o Mickiewiczu, o literaturze polskiego średniowiecza i o odrodzeniu. Licznych zbiorów baśni i legend różnych ludów. „Mity greckie” tej autorki ukazały się pierwszy raz w roku 1948 i od tego czasu osiągnęły 10 nakładów. Obecne wydanie poszerzone zostało o wierszenia i legendy starożytnego Rzymu. Książka ukazała się nakładem „Iskier”.

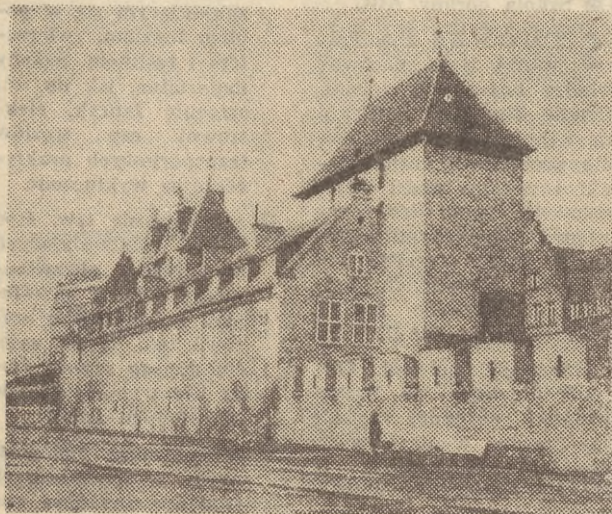
Państwowy Instytut Wydawniczy przystąpił do trzeciego wydania „Łosu” Josepha Conrada, w tłumaczeniu Teresy Tatarskiej.

„Wiedza Powszechna” w serii rozmówek obcojęzycznych wydała „Rozmówki fińskie” w opracowaniu Jadwigi i Heigi Rosvall.

Dwór Miejski dla ZHP

Dwór Miejski (na zdjęciu) — zabytkowa budowla wzniesiona w XIV wieku w południowo-zachodnim narożniku murów obronnych Gdańska — zmieniła wielokrotnie swoje

Od paru lat specjaliści z Pracowni Konserwacji Zabytków odbudowują Dwór Miejski według wersji zbliżonej do najstarszych planów. Prace na budowie są daleko zaawansowane i bu-



przeznaczenie. W 1620 roku w części budynku mieściła się Narożna, a w południowo-zachodnim narożniku murów obronnych Gdańska — zmieniła wielokrotnie swoje

Na budowę Domu

Spokojnej Starości

Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, komisja kobiet przy radzie zakładowej Zakładów Gazownictwa z funduszu przeznaczony na organizowanie uroczystości przekazała sumę 300 zł na budowę Domu Spokojnej Starości.

dowla już w tej chwili jest w stanie surowym. Brakuje jedynie piętra nad salą widowiskowo-kinoową oraz pomieszczeń w baszcie Narożnej. Końcowe prace budowlane, jak również większe prace wykończeniowe będą wykonane w tym roku. Dwór Miejski zostanie przekazany do użytku w czerwcu przyszłego roku. Cały obiekt przejmie w użytkowanie Gdańska Choroągiew ZHP. Poza wymienioną salą widowiskowo-kinoową na 300 miejsc, będzie tutaj ogólnodostępna kawiarnia, sklepik harcerski w baszcie Narożnej, pokoje hotelowe oraz pomieszczenia administracyjne.

Fot. Wł. Nieżywiński

Przed Dniem Kobiet

Tysiące kwiatów i atrakcyjne upominki

JUŻ TYLKO TRZY DNI dzieli nas od MIE-DZYNARODOWEGO DNIA KOBIEĆ, święta, które u nas obchodzi się szczególnie uroczysto. Jest to ten dzień, w którym prawie każda kobieta otrzymuje kwiatek. Dlatego też instytucje, które zajmują się produkcją i dystrybucją tego kolorowego, pachnącego towaru, muszą starać się, by nie zabrakło go w kwiaciarniach.

Aby zorientować się, jak wyglądać będzie zaopatrzenie sklepów trójmiejskich w tym roku w kwiaty, skontaktowaliśmy się z dyrektorem Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Ogrodniczych w Gdańsku.

Z zasięgniętych informacji wynika, że pięć ogrodników, podległych temu przedsiębiorstwu, obiecuje dostarczyć do sprzedaży 10 tysięcy tulipanów, 5 tysięcy goździków, 4 tysiące żonkili, 2 tysiące krokusów, 3 tysiące narcyzów, tyleż frezji oraz sporo hiacyntów, cyklamenów, prymulek.

Kwiaty w tym roku będą nieco tańsze, ponieważ wyhodowano (specjalnie) wiele gatunków mniej pracochłonnych (np. frezje), a więc można je taniej sprzedać. MPRO, oprócz własnych punktów sprzedaży (np. kwiaciarnia „Malwa” przy ulicy Grunwaldzkiej we Wrzeszczu) zaopatruje w swoje kwiaty także i kwiaciarnie, podlegające gdańskiemu i gdynskiemu PP „Warzywa i Owoce” oraz Kapielsko Morskie. Głównym masowym odbiorcą są przede wszystkim zakłady pracy, które składają zbiorowe zamówienia na kwiaty dla „swoich Ew”. W tej chwili na przykład przedsiębiorstwo otrzymało już 50 takich zamówień.

Naturalnie, ilości, jakie dostarczy Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych nie są w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb trójmiejskich. Toteż wiele kwiaciarni sprowadza kwiaty z innych województw. I tak na przykład, kwiaciarnia „Orchidea” przy ulicy Długiej w Gdańsku sprowadzi je aż z województwa opolskiego i jednego z największych w Europie gospodarstw ogrodniczych w Owińsku pod Poznaniem. Stamtąd do kwiaciarni ta sprowadza się nadejście sporej części kwiatów już we czwartek, następnie w sobotę (wówczas nie rano). Najwięcej ma być tulipanów, bo około 5-6 tysięcy, żonkili (5 tys.), dużo ładnych hiacyntów. Nieco gorzej będzie z goździkami i różami, które to, ze względu na stosunkowo mało słoneczną pogodę, dojrzewają z opóźnieniem. Podobno większych ilości tych kwiatów będzie można oczekiwać dopiero w drugiej dekadzie marca.

Oprócz wymienionych już, zaopatrzeniem naszego rynku w kwiaty zajmują się także i inne gospodarstwa ogrodnicze w trójmieście, a więc: gdańskie Zarząd Zieleni Miejskich, „Malinowo” i prywatne. Wypada zatem wierzyć, że pomimo owej niesprzyjającej dla niektórych gatunków pogody, każdy klient będzie mógł nabyć dla swojej pani kwiatek bez większych trudności i, bez kolejek, czego im szczerze życzymy.

Na Dzień Kobiet przygotowały się już i inne

branże handlu. Np. Spółdzielcy Dom Towarowy we Wrzeszczu od dwóch dni zaopatrył swoje stoiska w specjalne, pięknie pakowane paczuszki z różnymi artykułami, które nadają się na okazyny upominek. W cenach od najbardziej przystępnych do kilkusetzłotowych.

Stara się również o atrakcje dla pań sopoćki Dom Towarowy, także PDT we Wrzeszczu oraz poszczególne sklepy różnych branż. Dużych obrotów można spodziewać się zwłaszcza w sklepach drogerijnych, gdzie przygotowano odpowiedni wybór wód kolońskich, perfum i kosmetyków. (ad)

Pracownice gdańskiego węzła kolejowego uroczą obchodzą swoje święto

Ponad 2 tysiące pracownic gdańskiego węzła kolejowego wita Dzień Kobiet wzmoczoną aktywnością społeczno-polityczną, organizując m. innymi brygady pracy socjalistycznej. Takie kobiece brygady istnieją już w administracji finansowej DOKP i w Oddziale Drogowym PKP w Gdańsku Południowym. Brygada Pracy Socjalistycznej w Oddziale Drogowym składa się z samych robotnic zatrudnionych przy konserwacji i utrzymaniu torów kolejowych.

Ostatnio kobiety kolejarzy z DOKP Gdańsk (a pracuje ich tam ponad 500),

zorganizowały kolejską kobiecą trybunę dyskusyjną przy Komitecie Zakładowym PZPR, nakreślając sobie takie cele jak m. in. praca polityczna wśród kobiet kolejarzy, zajęcie się warunkami pracy brygad konduktorek pracujących w trakcji elektrycznej trójmiejskiej, czy dobór kandydatek na stewardesy w pociągach dalekobieżnych.

Uroczysta akademii z okazji Dnia Kobiet odbyła się wczoraj w sali kina „Gedania”. W czasie akademii wiele spośród pracownic PKP otrzymało odznaczenia, nagrody i wyróżnienia. A trzeba pamiętać, że wśród kobiet-kolejarek węzła gdańskiego i samej DOKP sporo jest wybitnych aktywistek i zasłużonych w pracy zawodowej.

Do nich należały między innymi EUGENIA LINKIEWICZ, pracownica kolejowa od 1937 r., długoletnia działaczka związkowa i Pracowniczej Kasy Ziemopomocowej; ALODIA ROSOCHACKA, pracująca w PKP ponad 20 lat; ZOFIA LUKAWSKA, wybitna aktywistka partyjna i organizatorka kobiecej; JANINA CZERNIAWSKA, pielegniarka oddziału Szpitala Kolejowego w Gdańsku, pracująca w kolejniarstwie od 20 lat; MARIA ZIELIŃSKA, sekretarz komisji kobiet od 1945 roku; KAZIMIERA KOLC, były żołnierz Ludowego Wojska Polskiego; KRYSZYNA MAZUT, wybitna aktywistka ZMP, ZMS i ZZK, od 1946 roku pracująca w lokomotywowni w Gdańsku-Zaspie; KLARA SZARMACH, starsza robotnica Oddziału Budowlanego PKP w Gdańsku, aktywistka organizacji kobiecych; BOLESŁAWA PRUSISKA, asystentka sekretarki Zarządu Ruchu DOKP i członkini rad kobiecych Związku Zawodowego Kolejarzy. (st)

Gdańskie rzemiosło otrzyma swój klub

Gdańskie rzemiosło, które w ostatnich latach bardzo się rozwinęło, ma aspiracje stworzenia własnego ośrodka kulturalnego, skupiającego całą brać rzemieślniczą, szczególnie zaś liczną młodzież, przygotowującą się do zawodu w branżach rzemieślniczych.

Ośrodkiem takim będzie klub, który powstanie jeszcze w tym roku w podziemiach Domu Rzemiosła przy ulicy Piwniej w Gdańsku. W tej chwili trwają tam już prace budowlane, tak, że jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, klub otwarty będzie w III kwartale br. a może nawet wcześniej.

Nowa placówka posiadać będzie między innymi kawiarnię, tak zwany pokój muzyczny, pokój zainteres-

owań oraz „kącik” porad technicznych. Jedną z sal mieć będzie typowe dla gdańskich sklepów i urzędów, zostanie całkowicie według tradycji tamtego okresu.

Jedynym problemem, na jaki napotyka inwestycja i budowlani są urządzenia wentylacyjne, do których bardzo trudno zdobyć odpowiednią aparaturę. Miejmy jednak nadzieję, że nasze rzutkie rzemiosło i z tym jakoś się upora.

(ad)

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIEŚCIE

O godz. 18.00, w klubie GTPS (ul. Długa 57 II p.) — okolicznościowy koncert teatralny „Bemol”. W programie najpiękniejsze melodie piosenek lirycznych. Opracowanie: Jan Gawlik.

We Wrzeszczu przy ul. Marchewskiego 16 a w sali nr 3 Towarzystwa Naukowe Organizacji i Kierownictwa organizuje odczyt pt. „Metodyka analizy organizacyjnej przedsiębiorstwa”. Prelegent: inż. S. Bartnikowski z Warszawy.

W Klubie „Akwen” o godz. 18.00 prelekcja pt. „Rola kobiet w Polsce Ludowej”. Po prelekcji film fabularny.

Wstępu wolny. W Kawiarni MDK w Nowym Porcie o godz. 18.00 odczyt: TWP pt. „Rola autorytetu w wychowaniu rodzinnym”.

O godz. 18.00 w Klubie „Sąsiedzi” przy ZNTK — I prelekcja zespołów młodzieżowych studium piosenek. Grają: „Akcenty” contra „Frazy”. Przewodzi Henryk Czochka.

JUTRO...

...tj. 6 bm. o godz. 14.00 w sali Szkoły Muzycznej w Gdańsku przy ul. Glinnej — oddział Miejskiego Zjednoczonego Związku Energetów, Rencistów i Inwalidów organizuje akademię z okazji Święta Kobiet, na którą zaprasza członkinie związku.

nowinki muzyczne. 19.30 Teatr PR „Krzyk jarzyny”, słuchowisko wg dram. W. Kuwickiego. 20.45 Przeboje „Bea tlesów” z zespołu 21.31 Pleśń i ze „Splewników” Domo- wych” St. Moniuszki. 21.55 Książki, które na was czeka- ją. 22.25 Koncert wieczorny. 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.25 Melodie rozrywkowe. 0.05 — 3.00 Program nocny.

Teledziwizja

10.00 „Obca twarz”, film fab. prod. radz. 16.33 DTV. 16.45 Dla młodych widzów: „Zrob to sam”. 17.00 Dla dzieci: Jan Wilkowski. 17.30 W sobota czeka na ciebie z cyklu: „Ula i świat”. 17.20 Telekam. 17.30 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”. 18.00 „STUDIO N”. 18.15 „Wesele Jamneńskie”, program muzyczny. 18.45 Wszelchnia TV: „Sztuka liczenia”. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.00 — „Zakochani z Ostendy”. Film rozn. prod. belgijskiej. 20.30 „Światowid”. 21.00 PKF. 21.10 Studio Współczesne: „Baron Münchhausen”. Bohumil Hrabal. 22.35 DTV.

PROGRAM OSIWATOWY:

11.55 Fizyka (kl. VI). 12.00 „Cisnienie atmosferyczne”. 15.00 Matematyka w szkole: „Zmiana na jednostki, odległość geometryczna”. 15.30 i 22.55 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.). Funkcja wykładnicza. 16.00 i 23.30 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.). „Logarytmy” — cz. I.

Śmiało i szczerze

Kosztowna i wątpliwa przyjemność

„Chciałbym poruszyć temat nieco drażliwy, ale na pewno nurtujący więcej osób. Chodzi o Międzynarodowy Dzień Kobiet — piszę jedna z naszych czytelniczek.

„W naszym biurze, a słyszałam że i w innych również, dzień ten jest szczególnie uroczysto obchodzony, tyle że bardzo kosztownie. Koszty ponosimy z bólem serca my, kobiety. Zakorzenić się bowiem u nas w biurze zwyczaj urzędowania składkowego przyjęcia z kanapkami, gorącymi parówkami, bigosem, wódką itp. Jest nas razem około 40 osób, w tym 7 kobiet. Każda z nas musi dać 130 — 150 zł (nawet te zarabiające po 1.200 zł, dla których każda złotówka jest na wagę złota). Wszystkie oczywiście składamy się sarkając, ponieważ każda z nas ma mnóstwo

innych wydatków, związanych z wychowaniem dzieci, utrzymaniem nowego mieszkania itd. Ograniczamy się w wydatkach do minimum, a tu nie wiadomo po co, na co i w imię czego, nie dość że musimy się solidnie napracować, żeby to „przyjcie” przygotować, to jeszcze do tego interesu dokładać pieniądze.

Dla większości naszych koleżanek wydatki w wysokości 150 — 200 zł nie stanowi problemu (w biurze projektów wcale nieźle się zarabia). Dla nas to kłeska. Narzekamy więc, ale nie mamy odwagi z tego się wycofać, żeby nie uchodzić za „ostatnią nędzę”. Rada zakładowa w tym uroczystym dniu daje kobietom po 50 zł. Takie jednak załatwienie sprawy tylko nas żenuje, a radę zakładową chyba kompromituje.

Jestem przekonana, że będę wyraziła opinię przynajmniej większości kobiet, jeśli stwierdzą, że tego rodzaju uroczystości wcale nas nie bawią”.

Od redakcji: Rzeczywiście tak obchodzony Międzynarodowy Dzień Kobiet nie sprawia przyjemności. Dziwnym się tylko wydaje, że w tak żenujący sposób „czci” święto swoich koleżanek. Dziwi nas również stanowisko ponad 30 mężczyzn.

Ciekawi jesteśmy na jakiej podstawie dyrekcja pozwala na tego rodzaju libacje w gmachu biura? Miejmy nadzieję, że w tym roku rada zakładowa w tym biurze projektowym zakreśli nie i zrehabilituje, przygotowując w ramach owych 50 zł miłe, drobne niespodzianki, a koleżki zaproszą je na kawę.

Teatr

GDANSK, Opera, „Fra Diavolo”, g. 19. Teatr Wielki — „Ostatnie dobranie Armstronga”, g. 19. Sopot, Kameralny, „Don Juan”, g. 17. Gdynia, Muzyczny, „Mada-gaskari”, g. 18.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „An-gelica wśród piratów”, fr., od 16 l. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Kamerlaine”, „Berlin”, radz., od 14 l. g. 15.30. „Zy-wot Mateusza”, pol., od 16 l. g. 17.45. 20. „Kosmos”, „Napad stulecia”, ang., od 14 l. g. 15.45. 18. 20.15. „Dru- karni”, „Sublokator”, polski, od 16 l. g. 17. 19. „Piast”, „Dr Crippen przed sądem”, ang., od 16 l. g. 18. 19. 20. „Mo-tawa”, „Spotkałem najw- szęśliwszego Cyganów”, jug., od 16 l. g. 20. „Przyjaźń”, „Prywatna burza”, cz., od 16 l. g. 17. 20. „Gedania”, „Anna Karenina”, radziecki, od 16 lat — godz. 18.45. „Wrzes”, „Dziesięciu ma- łych Indian”, ang. — od 16 l. g. 16. 18. 20. „Zak”, „Twój współczesny”, radz., od 16 l. g. 16. 18.45.

WRZESZCZ „Bajka”, „Za- kochana wiedźma”, wł., od 18 l. g. 10, 12.30, 15.30, 20. „Zniczek”, „Agent o dwóch twarzach”, fr., od 14 l. g. 15.30. 18. 20.30. „Tramwaj z- wany”, „Synowie Wielkiej Niedź- wiedzicy”, NRD, od 14 l. g. 16. „Siedmiu w blasku zło- ta”, wł., od 16 l. g. 18. 20.

„Zawisza”, „Śmierć w am- putację”, NRD, od 14 l. g. 17. 19.15.

NOWY PORT „1 Maja” — „Ostatnie polowanie”, USA, od 14 l. g. 16. 18.10. 20.20. „Olivia”, „Delfin”, „Słońce w sieci”, cz., od 16 l. g. 15.45. 18. 20.15.

SOPOT „Polonia”, „Kocha- ny łobuz”, fr., od 16 l. g. 15.30. 17.45. 20. „Bałtyk”, „Start”, belg., od 16 l. g. 15.15. 17.30. 19.45.

GDYNIA „Warszawa”, „An- gelica wśród piratów”, fr., od 16 l. g. 11. 13.15. 15.30. 17.45. 20. „Atlantyk”, „Zesze- go roku w Marlenbadzie”, fr., od 16 l. g. 11. 13.15. 15.30. 17.45. 20. „Czar- ny mustang”, USA, od 11 l. g. 12.30. 15. 17.30. „Goplana”, remont. „Neptun”, „Testa- ment agi”, węg., od 14 lat, g. 16. 18. 20. „Marynarz”, „Porwanie dziewczynki”, rum., od 16 l. g. 17. 19. „Promień”, „Skrajny balon”, cz., od 11 l. g. 16. 18. „Prywatna bu- rza”, cz., od 16 l. g. 18. 20. „Fala”, „Niezrozumiany”, wł., od 14 l. g. 16. 18. 20. „Klubowe”, „Żenia, Zeniczek, ka i katusza”, radz., od 14 l. g. 18. „Mewa”, „Ksia- że i żebrak”, ang., od 11 l. g. 19. „Jagienka”, „Kau- kaska branka”, radz., od 10 l. g. 17. „Przedział morder- ców”, fr., od 16 l. g. 17. „Iskra”, „Ostatni kurs”, pol., od 16 l. g. 18.

RUMIA „Aurora”, „Zabawa w maszkę”, fr., od 16 l. g. 18. 20.

Apoteki

GDANSK — apt. nr 62, ul. Kartuska 114; WRZESZCZ —

Odpowiedzi redakcji

„Pacjentka” z Oliwy. Pani słusznie uwagi, dotyczące niekorzystnego wyglądu Przychodni Obwodowej przy al. Grunwaldzkiej 505 w Oliwie przekazałmy Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium MRN w Gdańsku, skąd otrzymaliśmy wiadomość o pracach przy gotowawczych do remon- tu kapitalnego tej placów- ki.

Dziękujemy za list. Mgr Wanda P. z Oli- wy. Na temat poruszonego przez Panią w liście pisa- liśmy w „Śmiało” 21 ub. m. Po otrzymaniu wyjaś- nienia — napiszemy.

Pracownicy Zjedno- czenia Przemysłu Okręgo- wego z Wrzeszcza, ob. Maria Proch z Gdyni i „Pasazer”. Wasze uwagi i skargi przekazałmy dyrek- cji WPK GG z prośbą o udzielenie wyjaśnienia.

Ob. Henryka Sz. z So- potu. Podzielamy Pani oburzenie. Skargę prze- kazaliśmy dyrekcji PKS. O wyniku interwencji — napiszemy.

Stala Czytelniczka z Chelma. Nie wiemy, kto ma rację: Pani, czy prze- dawczyni? Nie wiadomo, kiedy personel zawiado-

miono o zmianie cen. List Pani przekazałmy Wy- działowi Handlu. Po otrzy- maniu odpowiedzi napisze- my.

„74-letni samouk”. Wobec prawomocnego wy-roku sprawa nie nadaje się do interwencji.

„Janek”. Oddział Zwią- zku Literatów Polskich mieści się przy ul. Boh. Monte Cassino 54 w So- pocie, tel. 51-18-29.

Pracownicy WPK GG. Wasze skargi uznano za słuszne. Gdy tylko pozwolą warunki atmosferyczne — zapewnią Dział Ruchu WPK GG — dyspozycjonistę przy pl. 1 Maja w Gdań- sku będą odnowiona.

„Piegowata” z Sopo- tu. W pierwszej sprawie należy poradzić się leka- rza dermatologa, w dru- giej zaś kosmetyczki, a nawet lekarza w Instytucie Piękności, mieszczącym się przy ul. Abrahama 26 w Gdyni.

„Poszkodowana”. Mo- że Pani złożyć skargę o- sobiście u sekretarza Pre- zydium WRN, który przy- muje interesantów w spra- wach mieszkaniowych w każdej środę w godz. 11-14.

Rozumiemy, czym podły- towana jest decyzja o nie- wyznaczeniu zwolnień na- mieścy przez lekarza: osz- czedności czasu, tym, że na jego wizyty domowe czekała dziesiątki chorujących. Ale czy nie da się tej rzec- zy jakoś usprawnić? Nie mamy na to autowej recep- ty, ale widując się nam to możliwe przy odrobinie do- brej woli i chęci trochę roz- winięciem zmysłu organiza- cyjnego.

Apelujemy więc do ad- ministracji służby zdro- wia: wprowadźcie epidemio- logów wygasa, niemniej- chętnie na przyszłość od- wiedzcie w umyśle organiza- cyjnym.

E.